

## Plener malarski w Opolu przy dźwiękach kompozycji Stanisława Moniuszki

Zakończył się 7. Międzynarodowy Plener Malarski w Opolu. Wzięli w nim udział artyści z różnych zakątków Polski, a także z Ukrainy, Budapesztu czy Moskwy. W sumie 24 osoby. Ukoronowaniem spotkania był wernisaż w Hotelu Mercure.

Marek Madej, kurator organizacyjny, mówi o temacie, który wiązał się z tegorocznym plenerem.

- Organizując plener pomyśleliśmy o takim aneksie czy też nawiązaniu do roku Stanisława Moniuszki - mówi Madej. - Powstały nawet obrazy związane z muzyką, malarstwem, warsztatowo integrujące te dwie dziedziny sztuki. Oczywiście jest tu także architektura, pejzaż przyrodniczy i architektoniczny Opola, ciekawe zaułki czy też wyspa Bolko, stare miasto. Są także kompozycje abstrakcyjne i tematyka autorska - dodaje.

Wśród uczestników pleneru była Dominika Hoffman z Gdyni.

- Moja praca przedstawia postać z rozwibrowanymi kolorami na barwnym tle. Jest to część mojego nowego cyklu malarskiego - mówi autorka. - Atmosfera pleneru jest bardzo pozytywna, dużo starszych malarzy ode mnie. Rozmowy z nimi czy dyskusje na pewno poszerzają horyzonty i doświadczenie - dodaje.

Prace z pleneru można oglądać w Hotelu Mercury.